

Delegacja Zgromadzenia Narodowego CSR u I sekretarza KC PZPR

WARSZAWA (PAP). 11 bm. w godzinach wieczornych I sekretarz KC PZPR - Władysław Gomułka przyjął przebywającą w Polsce delegację czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego ze Zdenkiem Fierlingerem na czele.

Z bieżących prac rządu

Zmiany w polityce zatrudnienia Sposoby uzyskiwania zwolnień z pracy przez radnych i członków komisji rad

WARSZAWA (PAP). 11 marca br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Na porządku dziennym stały zagadnienia związane ze zmianami w polityce zatrudnienia.

Na posiedzeniu rozpatrzone i przedyskutowano następujące projekty zarządzeń prezesa Rady Ministrów: - w sprawie zadań prezydów rad narodowych w zakresie polityki zatrudnienia w związku ze zmniejszeniem nadmiaru pracowników w zakładach pracy;

terminowej wypłaty podwyższonych rent rencistom zwalnianym z pracy; - w sprawie trybu ustalania oszczędności funduszu płac, wynikających ze zmniejszenia nadmiaru pracowników.

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie wykonawcze do ustawy o radach narodowych, które określa sposoby uzyskiwania zwolnień z pracy przez radnych i członków komisji rad w celu pełnienia obowiązków w radach narodowych. Zarządzenie to nie określa górnej granicy czasu, do której mogą być udzielane zwolnienia z pracy, gdyż służb nie wychodzi się z założenia, że radni i członkowie komisji rad nie będą nadużywali swych uprawnień.

N. S. Chruszczow gotów udać się do Waszyngtonu

MOSKWA (PAP). 11 bm. na przyjęciu w ambasadzie duńskiej pierwszy sekretarz KC KPZR, Chruszczow oświadczył - jak podają agencje zachodnie - że jeśli okaże się to konieczne, to przywódcy radzieccy gotowi są udać się do Waszyngtonu, by wziąć udział w konferencji na najwyższym szczeblu. Na liczne zapytania dziennikarzy na temat konferencji Wschód - Zachód Chruszczow miał oświadczyć: „Korespondenci amerykańscy wiedzą lepiej ode mnie, czy konferencja na najwyższym szczeblu odbędzie się, czy nie”.

14-letni „marszałek” i jego podkomendni staną przed sądem

LUBLIN (PAP). Funkcjonariusze MO w pow. Łuków na Lubelszczyźnie ujawnili istnienie w miasteczku Stoczek Łukowski „organizacji” działającej pod nazwą „Wojsko Polskie”. Należało do niej kilkunastu chłopców w wieku szkolnym, przeważnie uczniów klasy VII. „Organizacja” dysponowała prawdziwym pistoletem maszynowym. Przywódcą tej „organizacji” był 14-letni Ryszard Rosa, uczeń klasy VII, mianowany przez siebie „marszałkiem”. Grupa chłopców w Stoczku stanie wkrótce przed sądem dla nieletnich w Lublinie.

MOSKWA (PAP). Wczorajsza „PRAWDA” opublikowała tekst wywiadu pierwszego sekretarza KC KPZR N. S. CHRUSZCZOWA udzielonego przedstawicielom „TRYBUNY

WARSZAWA (PAP). 11 bm., z okazji pobytu w Polsce słynnego zespołu Państw. Centralnego Teatru. Lalek pod kierownictwem artystycznym S. Obrzeźca, minister kultury i sztuki - K. Kuryluk wydał przyjęcie w gmachu Ministerstwa.

Na przyjęcie przybyli przedstawiciele świata artystycznego i kulturalnego stolicy oraz prasy i radia. Obecny był radca ambasady ZSRR w Warszawie - M. Worow.

Przyjęcie upłynęło w niezwykłej serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. Znany artysta, dziękując za gościnność, obiecał przyjechać wraz z żoną jeszcze raz do Polski w czerwcu br.

KATOWICE (PAP). Z polityczną inicjatywą wystąpiła Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego w Chorzowie, uruchamiając specjalny zespół, który będzie udzielał pierwszej pomocy w nagłych wypadkach wyłączone dzieciom.

PARYŻ (PAP). W przyszłym tygodniu odbędzie się ślub Francoise Sagan z wydawcą Guy Schoellerem. Jak oświadczyła przyszła małżonka ślub odbędzie się bez żadnych dziennikarzy i fotoreporterów.

DELHI (PAP). W Bombaju odbyła się szóstka z okazji uroczystości intronizacji nowego Agi Khana na stanowisko przywódcy muzułmańskiej sekcji.

WIADOMOŚCI ty Ismaelitów. Uczestniczyło w uroczystości przeszło 30 tysięcy „wiernych”.

RZYM (PAP). Jeden z magazynów włoskich w korespondencji z Teheranu donosi, iż małżonka szacha Iranu, który stara się o rozwód z Sorayą, ma być 18-letnią Mira Manurr, córka wodza jednego ze szczerpów irańskich.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 59.088 Wyd. A Cena 40 gr Nr 61 (2720) - Rzeszów, czwartek 13 marca 1958 r.

Z I Krajowych Targów w Poznaniu



Siostry sjamskie urodziły się w Krakowie

KRAKÓW (PAP). W klinice ginekologiczno-położniczej w Krakowie (szpital im. Narutowicza) urodziły się dwie dziewczynki - siostry sjamskie, zrosnięte mostkami i brzuskami. Małenstwa mają osobne serca, płuca, przewody pokarmowe i są dość dobrze rozwinięte - waga ponad 4 kg.

W dniu 11 bm. jeden z najlepszych chirurgów dr Roman Kamiński dokonał próbnego zabiegu, mającego na celu rozdzielenie obu siostr. Ponieważ jednak stwierdzono, że siostry sjamskie mają tylko jedną wątrobę - operacja okazała się niemożliwa.

Amerykański samolot zgubił bombę wodorową

NOWY JORK (PAP). Amerykański bombowiec odrzutowy B-47 przelatując podczas lotu ćwiczebnego nad miejscowością Florence (południowa Karolina) zgubił „nieuzbrojoną” bombę jądrową. Jak oświadczył dowódca amerykańskiego lotnictwa strategicznego, przyczyną wypadku było uszkodzenie systemu zaworów w luku.

Przy upadku bomby nastąpił wybuch inicjującego eksplozję jądrową ładunku trotylu. Ponieważ jednak zapalniki bomby były wyjęte, wybuch jądrowy nie nastąpił. Bomba uderzyła w ogród w odległości około 100 metrów od jednopiętrowego domu, który został obrócony w gruz. Poza tym wybuch uszkodził znajdujący się w pobliżu kościół oraz 5 innych budynków. Znajdujące się w chwili wybuchu w ogrodzie 5 osób z rodziny konduktora kolejowego Gregga odniosły rany, 8-letnia sąsiadka Greggów doznała poważniejszych obrażeń. Wypadek wywołał panikę wśród okolicznej ludności, istnieje bowiem możliwość radioaktywnego zakażenia obszaru, na który spadła bomba. Pierwsze „amerykańskie” ofiary broni jądrowej przewieziono do szpitala.

16 posiedzenie Sejmu PRL

Na porządku obrad projekty ustaw:

- O ZASADACH I TRYBIE WYWŁASZCZANIA NIERUCHOMOŚCI
- O SPRZEDAŻY PAŃSTWOWYCH NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
- O UMORZENIU NIEKTÓRYCH DŁUGÓW I CIĘŻARÓW
- O FUNDUSZU GROMADZKIM NA NIEKTÓRE Miejscowe Cele
- O SPÓŁDZIELNIACH I ICH ZWIĄZKACH
- O ZMIANIE PRZEPI-SÓW O RENTACH I ZAOPATRZENIACH

WARSZAWA (PAP). 16 z kolei w obecnej kadencji posiedzenie Sejmu PRL w dniu 12 bm. marszałek CZESŁAW WYCECH otworzył o godz. 10.10. Na ławach Rady Państwa, wśród członków Rady zajęli miejsca członkowie bawiącej w Polsce delegacji Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej. Przewodniczący delegacji, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSR, członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Czechosłowacji - ZDENEK FIERLINGER zasiadł między WŁADYSŁAWEM GOMUŁKĄ a zastępcą przewodniczącego Rady Państwa - STANISŁAWEM KULCZYŃSKIM. Na ławach rządowych obecni są członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów - JOZEFEM CYRANKIEWICZEM. W loży dyplomatycznej widzimy ambasadora CSR w Polsce KARELA VOJACZKA i członków ambasady. Łoża prasowa i galeria dla publiczności wypełnione są do ostatniego miejsca.

Izba przyjmuje porządek dzienny proponowany przez marszałka. Z kolei marszałek Wycech oświadcza: Zanim przystąpimy do obrad nad porządkiem dziennym, pragnęlibym zatrzymać uwagę obywateli na sprawie, która niewątpliwie budzi największe zainteresowanie i gorącą aprobatę naszego społeczeństwa. Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu rozpatrzyła parę dni temu orędzie Rady Najwyższej Związku Radzieckiego z 6 listopada ubr. oraz uchwałę Rady Najwyższej ZSRR z 21 grudnia ubr. i wyraziła swą całkowitą solidarność z tymi doniosłymi dokumentami. Na wniosek Komisji Spraw Zagranicznych...

Prezydium Sejmu rozpatrzyło z kolei orędzie oraz uchwałę i ma zaszczyt niniejszym przedłożyć Wysokiemu Sejmowi do zatwierdzenia tekst listu - odpowiedzi na pisanie Rady Najwyższej Związku Radzieckiego. Proszę Wysoki Sejm o przyjęcie do wiadomości i udzielenie aprobaty dla propozycji Prezydium Sejmu wystosowanego następującego pisma do Rady Najwyższej ZSRR (tekst listu podajemy poniżej). Izba przyjmie tekst odczytanego przez marszałka pisma długotrwałymi gorącymi oklaskami. Marszałek Wycech stwierdza, że Sejm przyjął do wiadomości treść te- (Ciąg dalszy na str. 2)

Pismo Prezydium Sejmu do Rady Najwyższej ZSRR

Prezydium Sejmu rozpatrzyło orędzie Rady Najwyższej Związku Radzieckiego z dnia 6 listopada 1957 r. oraz uchwałę Rady Najwyższej ZSRR w sprawie polityki zagranicznej rządu radzieckiego z dnia 21 grudnia 1957 r. Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwierdza, że konsekwentna, pokojowa polityka ZSRR, której doniosłym wyrazem są orędzie i uchwała Rady Najwyższej ZSRR, odpowiada najwybitniejszemu interesom narodu polskiego i jego głębokim pragnieniom. Naród polski, który ponosił tak olbrzymie straty podczas ostatniej wojny światowej pragnie pokoju dla dalszej odbudowy swego kraju oraz dla dokonania historycznego dzieła zbudowania socjalizmu.

bezbombowej w Europie środkowej, której szczególne i formy realizacji zostały przedstawione w memorandum rządu polskiego, skierowanym do rządów wielkich mocarstw i innych zainteresowanych państw. Prezydium Sejmu stwierdza z zadowoleniem, że propozycja ta spotkała się od początku z przyjaznym poparciem rządu Związku Radzieckiego i wyraża nadzieję, że zostanie ona rozpatrzona przez wszystkie państwa z należytą uwagą i poczuciem odpowiedzialności za losy pokoju w Europie i na świecie. Biorąc powyższe pod uwagę, Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej popiera gorąco apel - zawarty w orędziu Rady Najwyższej ZSRR, skierowany do wszystkich narodów, wszystkich rzą-

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

W niedzielę 9 bm. otwarto w Poznaniu I Krajowe Targi pod nazwą „Wiosna 1958 r.” Na zdjęciu: Stoisko przemysłu kosmetycznego. CAF - fot. Kondracki

ZSRR sprzedał W. Brytanii złoto za 71 milionów funtów szterlingów

LONDYN (PAP). Kanclerz skarbu, Amory, jako muniłkował, że Związek Radziecki w roku 1957 sprzedał W. Brytanii złoto w sztabach za 71 milionów funtów szterlingów. Ogółem w roku 1957 W. Brytania importowała złoto w sztabach za sumę 300 milionów funtów.

Skuter produkcji francuskiej za jedyne... 3 zł

Dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej w celu uatrakcyjnienia gry wprowadza coraz to nowe niespodzianki. Po utrudnieniu domu jednorodzinnego i obecnie premi 130 tysięcy złotych, która rozlosowana zostanie wśród tych, którzy w grach od 38 do 48 trafiają „trójki” - ostatnio „Koniczynka” utrudniona dla grających piękny skuter produkcji francuskiej. Skuter ten rozlosowany zostanie jako nagroda pocieszenia wśród wszystkich grających, którzy wezmą udział w 44 i 45 rzucie gry. niezależnie od tego czy na kuponach skreśla wylosowane liczby, czy też nie trafia ani jednej z 99 liczb. (kel)

KOMUNIKATY

OFICJALNE DANE Według oficjalnych danych otrzymanych od dyrekcji Rzeszowskiej Gry Liczbowej, komisja sprawdzająca kupony, jakie wpłynęły do 42 rzutu gry nie potwierdziła ani „5”, ani „4”. Potwierdzono natomiast 108 „3” i 3534 „2”. Posiadacze „trójek” otrzymają więc tym razem po 1.254 zł, a posiadacze „dwójek” po 37 zł. (kel)



# Przywódca SPD - Ollenhauer o stosunkach z Polską i planie Rapackiego

BONN (PAP). W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi tygodnika „Świat i Polska” przywódca socjaldemokratów zachodnio-niemieckich ERICH OLLENHAUER wypowiedział się na temat stosunków z Polską i planu Rapackiego.

„Domagamy się — powiedział m. in. Ollenhauer — nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską, albowiem jesteśmy przekonani, że niektóre trudności i nieporozumienia między narodem niemieckim a polskim dadzą się łatwiej usunąć, aniżeli to dzieje się obecnie, jeśli na bazie stosunków dyplomatycznych dojdzie do bezpośredniej i szczerzej dyskusji”.

„Utworzenie kontrolowanej strefy bezatomowej w Europie — oświadczył przewodniczący Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej — jak również stopniowe wycofywanie obcych wojsk mogłoby stworzyć nową sytuację polityczną i doprowadzić do tego, aby czyste wojskowe założenia ustąpiły w końcu miejsca polityce odprężenia i rozszkodku. Z tego punktu widzenia rzecz biorąc wierzymy, iż również rozmowy na temat zjednoczenia Niemiec i utworzenia europejskiego systemu bezpieczeństwa mogą mieć szansę powodzenia. Moim zdaniem, zasługa ministra Rapackiego polega na tym, że bez wątpienia zachęcił swoim planem miliony ludzi na całym świecie do rozmyślań nad bezwzględnością wyścigu zbrojeń zarówno wśród „wielkich”, jak i wśród „małych” państw.

# Oświadczenie rządu ChRL w związku z sesją Rady SEATO

PEKIN (PAP). Jak podaje Agencja Nowych Chin, rząd ChRL opublikował w związku z odbywającą się obecnie w Manili sesją Rady SEATO oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

Utworzenie przez Stany Zjednoczone na okupowanym przez nie terytorium Chin — Tajwanie, w południowej Korei oraz Japonii wyrzutni rakietowych z głowicami atomowymi — zaostroża napięcie na Dalekim Wschodzie i nie może nie wywołać ostrego protestu narodu chińskiego i innych narodów Azji. Obecnie Stany Zjednoczone starają się utworzyć podobne bazy również w innych państwach, co prowadzi nie tylko do zwiększenia

ze strony USA kontroli nad tymi krajami, lecz poważnie wzmacnia niebezpieczeństwo wojny. Rząd i naród chiński w sposób stanowczy protestują przeciwko ulokowaniu przez Stany Zjednoczone broni jądrowej i rakietowej w jakiegokolwiek części Azji, jednocześnie zdecydowanie występują za utworzeniem w Azji strefy pokojowej, wolnej od broni atomowej i rakietowej oraz za zawarciem zbiorowego paktu pokoju.

# 16 posiedzenie Sejmu PRL

## Pismo Prezydium Sejmu do Rady Najwyższej ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dów i wszystkich parlamentów świata z wesaniem o rozwijanie pokojowego współistnienia i współpracy międzynarodowej, o powszechną redukcję zbrojeń i sił zbrojnych, o zakaz broni atomowej i wodorowej, o utworzenie systemu bezpieczeństwa zbrojowego w Europie i Azji, o wszechstronny rozwój kontaktów gospodarczych i kulturalnych, o umocnienie zaufania między ludźmi.

Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wita również z uznaniem i gorąco popiera konkretne propozycje w sprawie utrwalenia pokoju zawarte w uchwale Rady Najwyższej ZSRR.

Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podziela pogląd w rażony w uchwale Rady Najwyższej ZSRR, że osobiste spotkania kierowniczych działaczy państwowych na najwyższym szczeblu i przedyskutowanie najbardziej palących międzynarodowych problemów sprzyjałyby rozładowaniu napięcia międzynarodowego i powstaniu atmosfery wzajemnego zaufania między narodami, a tym samym stworzeniu warunków dla utrwalenia pokoju światowego.

Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża głębokie przekonanie, że dalsze umacnianie przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego i wszystkimi narodami państw socjalistycznych jest niezbędną przesłanką utrwalenia pokoju na świecie.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

go pisma i udzielił mu pełnej, jednomyślnej aprobaty. Z kolei marszałek Wycech wita obecną na obradach delegację Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej. Posłowie, powstawszy z miejsc, witają delegację długotrwałymi gorącymi oklaskami.

Następnie zabiera głos przewodniczący delegacji Zgromadzenia Narodowego CSR — Zdenek Fierlinger. Przemówienie to Izba przyjmuje niezwykle serdecznie. Posłowie wstają z miejsc i długo oklaskują Z. Fierlingera.

W pierwszym punkcie porządku dziennego Izba wysłucha sprawozdania Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Sprawozdawca — pos. Stanisław Zięba (bezp.) omawiając wspomniany projekt ustawy podkreśla, iż reguluje on wszystkie zagadnienia dotyczące sprawy związane z wywłaszczeniem nieruchomości. Opracowanie tego projektu ustawy było konieczne z powodu nieróżnorodności przepisów w obowiązującym dotychczas dekrete o wywłaszczeniu. Obecny projekt ustala, że o wywłaszczeniu nieruchomości może się ubiegać tylko instytucja państwowa, względnie rady narodowe i wyłącznie na cele użyteczności publicznej lub też na cele obronne państwa.

Nowością projektu ustawy jest to, że ubiegający się o wywłaszczenie obowiązany jest przeprowadzić z właścicielem nieruchomości pertraktację w celu jej wykupu względnie do starczenia nieruchomości zamiennej, jeżeli to jest możliwe. Instytucja państwowa czy rady narodowe mogą więc wstąpić o przymusowe wywłaszczenie dopiero wówczas, jeżeli właściciel nie wyraził zgody na dobrowolne sprzedanie czy też zamianę nieruchomości na zasadach określonych przez ustawę.

Ponadto przedstawiony Sejmowi projekt ustawy o wywłaszczeniu wprowadza nowe, zbliżone do realnej wartości, stawki odszkodowania. Wadług tych nowych stawek odszkodowanie otrzymają również ci właściciele, których nieruchomości wywłaszczone zostały po 1 lipca 1958 roku, a dotychczas postępowanie w sprawie wywłaszczenia nie zostało zakończone. Oprócz tego projekt ustawy przekazuje decyzje o wywłaszczeniu prezydium wojewódzkich rad narodowych. Dotychczas należała ona do przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Ustawa uchwalona zostaje przy dwóch wstrzymujących się od głosu.

Z kolei Sejm przystępuje do drugiego punktu porządku dziennego. W imieniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego pos. Edmund Stuczyński (PZPR) przedkłada Izbie do uchwalenia rządowy projekt ustawy o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadze-

nieniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego.

Podstawowe założenia reformy rolnej i osadnictwa — stwierdza mówca — zostały wykonane, wobec czego dalsze nadawanie ziemi na zasadach reformy rolnej czy osadnictwa za cenę bardzo niską, niewspółmierną z ceną wolnorynkową, w obecnych warunkach gospodarczych i politycznych kraju jest nieuzasadnione. Zwracając uwagę na duży, stale wzrastający popyt na ziemię, mówca podkreśla, iż uzasadnia to w pełni przeznaczenie do sprzedaży pozostałego jeszcze niedużego zapasu gruntów państwowych.

Nabywcami ziemi państwowej mogą być osoby posiadające odpowiednie przygotowanie zawodowe do prowadzenia gospodarstwa rolnego, zaś pierwszeństwo w jej nabywaniu mają — w myśl projektu ustawy — robotnicy rolni, zatrudnieni w nieruchomościach państwowych, przeznaczonych do sprzedaży, dotychczasowi użytkownicy gruntów państwowych, repatrianci powracający ze Związku Radzieckiego, małorolni chłopcy, którzy zamierzają upełnorolnić swoje gospodarstwa oraz rzemieślnicy wiejscy.

Projekt ustawy ogranicza obszar gruntów, które osoba mająca uprawnienia może nabyć od państwa. Np. obszar gruntów nabywanych, łącznie z obszarem gruntów, które na bywca już posiada, nie może przekroczyć 15 ha, a jeżeli gospodarstwo, ze względu na rodzaj użytków rolnych, ma być hodowlane — 20 ha. Ceny sprzedaży gruntów państwowych ustali minister rolnictwa, zaś ich sprzedaż prowadzić będzie Bank Rolny.

Pos. Stuczyński podkreśla następnie, że przystąpienie przez państwo do sprzedaży nieruchomości rolnych wymaga ostatecznego uregulowania spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem. Załatwienia wymaga np. problem roszczeń ze strony różnego rodzaju grup do ziemi państwowej, jak np. repatrianci, części ludności pochodzenia ukraińskiego, ludności rodzimej na Ziemiach Zachodnich itp.

Na wniosek Konwentu Seniorów Sejm postanawia odbyć łączną dyskusję nad druzim i trzecim punktem porządku dziennego. Marszałek udziela też głosu pos. Józefowi Olszyskiemu (ZSL) — sprawozdawcy Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o rządowym projekcie ustawy o umorzeniu niektórych długów i ciężarów.

Projekt ustawy — podkreśla mówca — ma na celu, podobnie jak i poprzedni, ostateczne uregulowanie spraw własnościowych w wsi. Konieczne jest umorzenie niektórych długów i ciężarów, które były zabezpieczone na nieruchomościach rolnych, przejętych w czasie reformy rolnej na własność państwa. Potrzeba takiej ustawy wynika m. in. z trudności określenia wysokości obciążeń hipotecznych.

Projekt ustawy proponuje również umorzenie roszczeń dzierżawców majątków obszarowych, których inwentarz żywy i martwy został przejęty w czasie reformy rolnej wraz z gospodarstwami. Jak również umorzenie roszczeń właścicieli gospodarstw przejętych do zagospodarowania, w wyniku którego część majątku uległa zniszczeniu.

Komisja doszła do wniosku, że zrealizowanie tych roszczeń w obecnych trudnych warunkach gospodarczych jest niemożliwe i dlatego zgłasza wniosek o uchwalenie przez Sejm proponowanej ustawy.

Pierwszy zabrał głos w dyskusji minister rolnictwa Edward Ochab, udzielając wyjaśnień w sprawie projektu ustawy o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych.

W głosowaniu ustawa o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przepro-

wadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego uchwalona zostaje przy 4 głosach przeciw i 11 wstrzymujących się. Ustawa o umorzeniu niektórych długów i ciężarów uchwalona zostaje przy 6 wstrzymujących się od głosu.

W czwartym punkcie porządku dziennego pos. Zygmunt Prowecki (ZSL) składa sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o poselskim projekcie ustawy o funduszu gromadzkim na niektóre cele miejscowe. Projekt ustawy likwiduje przestarzały system świadczeń w naturze, który nie zdawał w praktyce egzaminu. Zamiast odrabianego dotychczas szarwarku obowiązywać będzie opłata pieniężna.

Sprawozdawca zwraca uwagę na powszechność tych świadczeń, do uiszczenia których obowiązani będą nie tylko rolnicy, ale także instytucje mieszczące się w danej gromadzie. Opłaty ustalać będzie gromadzka rada narodowa w wysokości od 2 do 4 proc. od przychodowości gospodarstwa rolnego, obliczanej dla podatku gruntowego. Użytkowane w ten sposób sumy wyniosą rocznie 840 mln zł. Fundusze te będą do dyspozycji gromadzkich rad narodowych wyłącznie na cele miejscowe. Mówca podkreśla, że zobowiązania te nie będą wyższe od dotychczasowych. Znaczenie ustawy polega również na tym, że wzmocni ona pozycję gospodarzących gromadzkich rad narodowych i umożliwi im działalność gospodarczą. Projekt ustawy — kończy mówca — jest dalszym konsekwentnym krokiem w umacnianiu samorządności chłopów i dlatego Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wnosi o uchwalenie przez Sejm omawianej ustawy.

W głosowaniu Izba przyjmuje projekt ustawy jednomyślnie.

W następnym punkcie porządku dziennego — pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o spółdzielniach i ich związkach — zabiera głos pos. Edward Droźniak (PZPR). Wicemarszałek Kliszko zawiadamia Izbę, że Konwent Seniorów proponuje powołać komisję nadzwyczajną do rozpatrzenia projektu ustawy o spółdzielniach i ich związkach. Izba dokonana wyboru komisji nadzwyczajnej.

W ostatnim punkcie porządku dziennego — pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie przepisów o rentach i zaopatrzeniach — głos zabiera minister pracy i opieki społecznej Stanisław Zawadzki.

Projekt ustawy o zmianie przepisów o rentach i zaopatrzeniach przesłany został do Komisji Pracy i Spraw Socjalnych.

Na tym porządek dzienny obrad został wyczerpany.

Następne posiedzenie Sejmu odbędą się w dniach 18 i 20 bm. oraz 25, 26 i 27 bm. Na posiedzeniach tych omówiony zostanie projekt ustawy o budżecie państwa na rok 1958 oraz projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1958.

## PROJEKT USTAWY O ZMIANIE PRZEPISÓW O RENTACH I ZAOPATRZENIACH W SEJMOWEJ KOMISJI PRACY I SPRAW SOCJALNYCH

WARSZAWA (PAP). Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych obradująca pod przewodnictwem pos. Jana Frankowskiego ustaliła na posiedzeniu w dniu 12 bm. tryb i terminy prac nad projektem ustawy o zmianie przepisów o rentach i zaopatrzeniach.

Wybrano podkomisję w skład której weszli członkowie Prezydium Komisji: Jan Frankowski (bezp.), Wacław Tułodziecki (PZPR), Paweł Dubiel (SD), oraz pos. pos. Michał Zajac (ZSL), Leosław Jackiewicz („Znak”), Jadwiga Prawdziłkowska (SD), i Stanisław Hudak (PZPR).

Na sprawozdawcę ustawy z ramienia Komisji Pracy i Spraw Socjalnych wybrano pos. Wacława Tułodzieckiego.

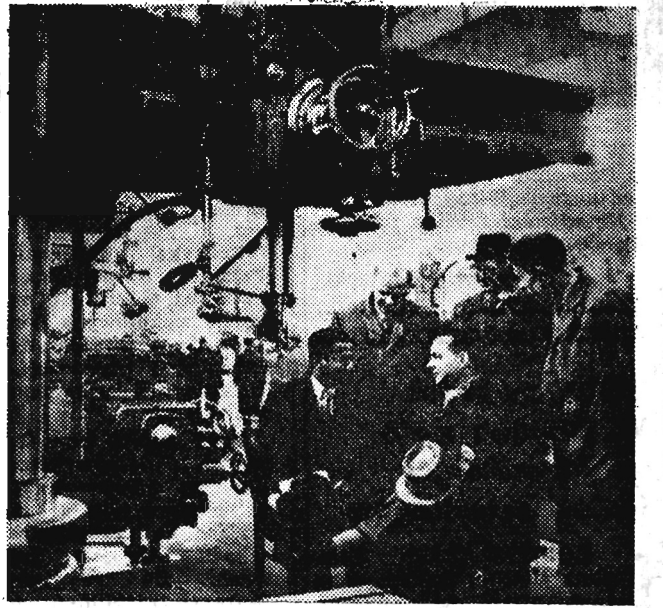
# Zamknięcie Targów Lipskich

## Obroty Polski wyniosły 128,6 miliona rubli

LIPSK (PAP). We wtorek 11 bm. nastąpiło zamknięcie Targów Lipskich. Według pro wizorycznych obliczeń obroty Polski na tych targach wyrażają się sumą 128,6 miliona rubli.

W obrotach Polski na tego rocznych targach przeważa import (91,8 miliona rubli) nad eksportem (36,8 miliona rubli).

Obroty nasze z krajami kapitalistycznymi kształtują się następująco: eksport — 5,200 tys. rubli, import — 4 miliony rubli. Obroty Polski z krajami socjalistycznymi: eksport — 31,6 miliona rubli, import — 87,8 miliona rubli.



Na zdjęciu: W pawilonie ra dziekim. Zawieranie transakcji z zagranicznymi klientami.

## Wyniki losowania nagród w konkursie na zbiórkę makulatury

Jak już donosiliśmy, 11 bm. odbyło się w lokalu redakcji „Nowin” publiczne losowanie nagród konkursu na zbiórkę makulatury papierowej. Wylosowano ogółem 38 nagród. A oto wyniki losowania: Józef Dąbek — Wólka Grodziska, pow. Leżajsk — rower dziecięcy, Maria Rzepka, Kolbuszowa Górna — zegarek na rękę, Maria Wałęga, Gorlice — zegarek na rękę, Tadeusz Kruczkowski, Krośnice — zegarek na rękę, Józef Karas, Milec — portfel skórzany, Zenon Pomorski, Lubaczów, ul. Kościuszki — komplet lyżeczek, Józef Satek — Sędziszów — zegarek na rękę, Władysław Marek, Średnia pow. Przemysł — teatralna skórzana, Stanisław Domagański, Sanok — komplet lyżeczek, uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Strzyżowie — adapter, Zbigniew Szlapa, Czarna pow. Łańcut — zegarek — budzik, Janna Kozłńska, Lublina pow. Dębica — rower męski, Aleksander Hadala, Rzeszów, ul. Szopena 1 —

## KOMUNIKATY

### PREMIE PIENIĘŻNE

W dniu 11 bm. odbyło się kolejne losowanie premii pieniężnych „Koniczynki” po 500 zł. W losowaniu brały udział kupony, które wpłynęły do 42 rzutu gry. Premie padły w następujących punktach odbioru kuponów (w nawiasie — numery kuponów): 39 Sanok (042281), 41 Kołaczyce pow. Jasio (035969), 49 Kolbuszowa (115747), 55 Czarna pow. Dębica (010892), 15 Kańczuga pow. Przeworsk (050000), 16W Radymno (12821), 61 Tarnobrzeg (131107), 56 Dębica (135947), 6W Krosno (063065), 21W Rzeszów (77040), 66 Gorzyce p. Tarnobrzeg (019698), 42 Brzostek p. Jasio (018353), 94 Tarnobrzeg (015475), 31 Lesko (039022), 73 Ropczyce (070584), 39 Jasio (100982), 32 Ustrzyki Dolne (048997), 4W Jarosław (00926), 24 Przemysł (169608), 79 Rozwadów p. Stalowa Wola (117919), 47 Strzyżów (124111).



**Dobry start WZSP**

**Styczeń - 105 proc., luty - 118 proc. planu miesięcznego**

(Inf. wł.) 112 spółdzielni pracy w woj. rzeszowskim, podległych WZSP przystąpiło w br. energicznie do realizacji swych zadań produkcyjnych. Nic dziwnego - wszak tegoroczny plan WZSP jest wyższy od poprzedniego o 10 proc.

W styczniu br. spółdzielnie pracy wykonały swe zadania produkcyjne w 105 proc. zaś w lutym - w 118 proc.

Warto też dodać, że WZSP coraz śmielej inwestuje poważne kwoty w rozbudowę swych zakładów produkcyjnych celem dalszego podnoszenia produkcji. Jeśli w ubr. zainwestowano ogółem 1 mln

**Po trzech dniach przerwy wznowiona została komunikacja lotnicza Rzeszów-Warszawa**

W dniach od 5 do 8 bm. została wznowiona komunikacja lotnicza Rzeszów - Warszawa. Przy czynnej w przerwie samolotu pasażerskiego na tej trasie były złe warunki atmosferyczne. Lotnisko - a ściślej mówiąc; pas startowy - pokryty był grubą warstwą śniegu. W wielu miejscach potworzyły się również zaspy śnieżne, które uniemożliwiły start lub lądowanie samolotu. Dzięki energicznej akcji załogi rzeszowskiego lotniska śnieg został uprzątnięty i komunikacja lotnicza na trasie Warszawa - Rzeszów znów odbywa się normalnie. (kel)

**650 tys. złotych na popieranie czynów społecznych**

Jak informuje Powiatowa Komisja Planowania Gospodarczego, powiat radymniański otrzymał na rok bieżący 650 tys. złotych na popieranie czynów społecznych. Tak więc mieszkańcy niektórych wsi, które podjęły czynny społeczny i rozpoczęły ich realizację, otrzymają pomoc finansową od Prezydium PRN.

200 tysięcy zł, to w br. ogólna wartość inwestycji przekroczy 1 mln 500 tys. zł. (j)

**Nie lekceważmy okresu przygotowań!**

**PRZYKŁAD BŁĄDOWEJ UCZY**

(Inf. wł.) Wiemy wszyscy jak bardzo cennym (i niestety wciąż deficytowym) materiałem budowlanym jest cegła. Stąd główne zadanie dla naszego przemysłu materiałów budowlanych na rok bieżący - uczynić wszystko, by dostarczyć budownictwu mieszkalnemu jak najwięcej cegieł. Niestety - rzeczywistość mówi o czymś innym.

Oto cegielnia w Białowej (pow. Rzeszów), która miała dostarczyć w br. 1.800 tys. sztuk cegieł, wyprodukuje tylko 800 tys. sztuk. Przyczyna - nie przygotowano dostatecznej ilości gliny i surowki bo... nie załatwiono na czas sprawy wyłączenia terenu sąsiadującego z cegielnią, bogatego w dobre zasoby gliny.

Podobna sytuacja istnieje i w kilku innych cegielniach podległych WZPMB, skutkiem czego nastąpią dalsze trudności w pełnym wykonaniu planów. W związku z powyższym, Prezydium WRN zwróciło się z apelem do WZPMB oraz do kierowników wszystkich cegielni w województwie rzeszowskim, by ostatnie tygodnie przed rozpoczęciem tegorocznego sezonu produkcji surowki, wykorzystają jak najlepiej, dla skompletowania załogi i przygotowania wszelkich warunków do maksymalnego wykonania planu. Przed cegielniami naszego województwa stoi bowiem poważne zadanie dostarczenia w br. łącznie około 145 mln sztuk cegieł, co wcale nie będzie łatwe do osiągnięcia. (j)

**GŁOS WSI: POTRZEBNY JEDEN GOSPODARZ**

W roku, który minął - zarysowały się już całkiem wyraźnie zasadnicze kierunki działalności i rozwoju samorządu rolniczego. W naszym województwie powstały setki polowych cegielni, produkuje się także dachówki i pustaki. Coraz więcej chłopów zespołowo zakupuje ciągniki i używa je nie tylko do transportu, ale przede wszystkim do orki i innych robót w polu.

Odrodzą się bogate tradycje chałupnictwa i rzemiosła wiejskiego. Jednakże wysiłki chłopów w większości kółek rolniczych zmierzają głównie do podniesienia plonów i hodowli. Budownictwo, mechanizacja i rzemiosło jest jednym ze środków do osiągnięcia tego celu.

Na odbywających się obecnie zebraniach sprawozdawczo-wyborczych mówią chłopom dużo o dotychczasowym dorobku kółek rolniczych i swich ideałach w dziedzinie rolnictwa, a także planach na najbliższą przyszłość. Równocześnie domagają się systematycznej pomocy zarówno fachowo-rolniczej, jak i dotyczącej budownictwa, mechanizacji i szkolenia.

Niemal codziennie zwracają się chłopom grupami oraz indywidualnie po tę pomoc do powiatowych i do wojewódzkiego Zarządu Zw. Kółek i Organizacji Rolniczych. I tak np. w pow. brzozowskim przystępują do założenia bloków nasiennych, w jarosławskim i radymniańskim wykazują chęć prowadzenia zarodowych obór i chlewni. Gdzie indziej znowu natrafiają na trudności w założeniu szkółki drzew owocowych. Zainteresowania, podobnie jak i miejscowe warunki - są różnorodne.

Rolnicy nabrali już sporo zaufania do swojej nowej organizacji zawodowej. Niegdyś w ZSCH mieli wpływ na przydział kredytów i materiałów budowlanych. Skutecznie bronili się przed wyzyskiem i spekulacją. ZSCH popierał ich inicjatywę oraz sprawował kierownictwo nad tym co się zrobiło we wsi dla podniesienia urodzajów i hodowli.

Jestem przekonany, że z wielu doświadczeń samorządu rolniczego sprzed wojny i po wyzwoleniu warto skorzystać.

Coraz częściej słyszy się opinie, że Związek KiOR jest jak najbardziej powołaną organizacją do przejęcia całokształtu spraw i prac w rolnictwie. Staje się on w coraz szerszym zakresie faktycznym inicjatorem i wykonawcą zadań produkcyjnych i społecznych we wsi.

Tymczasem w rolnictwie istnieje dwutorowość szkodliwa z wielu względów. Rośnie, zdobywa wpływy, członków i autorytet wśród mas chłopskich Związek KiOR. Istnieją także związki branżowe, które powołali do życia pracownicy państwowej służby rolnej najpierw w Warszawie, a potem w miastach wojewódzkich. W przeciwieństwie do kółek organizowano je odgórnie, bez szerokiego udziału rolników-producentów i wyznaczono zarządy. W ten administracyjny sposób powstały u nas w Rzeszowskim takie związki, jak: Związek Hodowców Koni, Pszczelarzy, Zwierząt Futerkowych, Drobni, Ogrodników, Plantatorów Buraka Cukrowego, Plantatorów Tytoniu i inne.

Wiemy, że rozwój rolnictwa wymaga skoordynowanego planowania, kompleksowości i zespolenia wysiłków. Stąd też wynika, że musi być jeden gospodarz odpowiedzialny za realizację polityki gospodarczej i społecznej państwa w rolnictwie. Takim gospodarzem, któremu będą podlegały wg ustalonych zasad współpracy wszystkie inne organizacje rolne, a m. in. związki branżowe.

Samodzielność, a raczej separatystyczna działalność tych związków nie przysporzy pożytku ani chłopom ani państwu. Rozpraszamy siły zamiast jednoczyć je i rozrasta się przy tym administracja. Tracą na tym również i chłopcy; żaden z nich bowiem nie prowadzi gospodarstwa jednokierunkowo. Hoduje np. bydło, trzodę chlewną; drób, uprawia buraki cukrowe, len, tytoń lub inne rośliny przemysłowe. Przynależność do kilku związków sprawia mu kłopot z opłacaniem składek. Poza tym koszt utrzymania kilkunastu blur, personelu administracyjnego i fachowego spada na barki chłopów.

W listopadzie 1957 r. od-

była się narada przedstawicieli Woj. Zarządu Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z przedstawicielami zrzeszeń, na których omówiono wspólną platformę współpracy. Mimo deklaracji, przeszenia uchylają się nadal od współdziałania - z wyjątkiem plantatorów tytoniu. Sekcjami branżowymi w terenie opiekują się jedynie instruktorzy powiatowych związków kółek.

Już na pierwszych zjazdach powiatowych delegacji kółek formułowali jasno swoje stanowisko. Ponawiają je znowu na zebraniach wiejskich i powtórzają zapewne na tegorocznych zjazdach powiatowych. Wyraża się ono żądaniem, aby związki branżowe bez osobowości prawnej działały w ramach Związku KiOR na zasadach autonomii i w oparciu o sekcje branżowe kółka.

Sytuacja dojrzała do tego, aby zrzeszenia wraz z personelem włączyć do Związku Kółek. Spora część specjalistów PZR znajduje się w Związku. Obok nich zbaczaliby chłopcy chętnie specjalistów ze związków branżowych, aby wspólnie prac-

wać pod jednym kierownictwem dla dobra wsi.

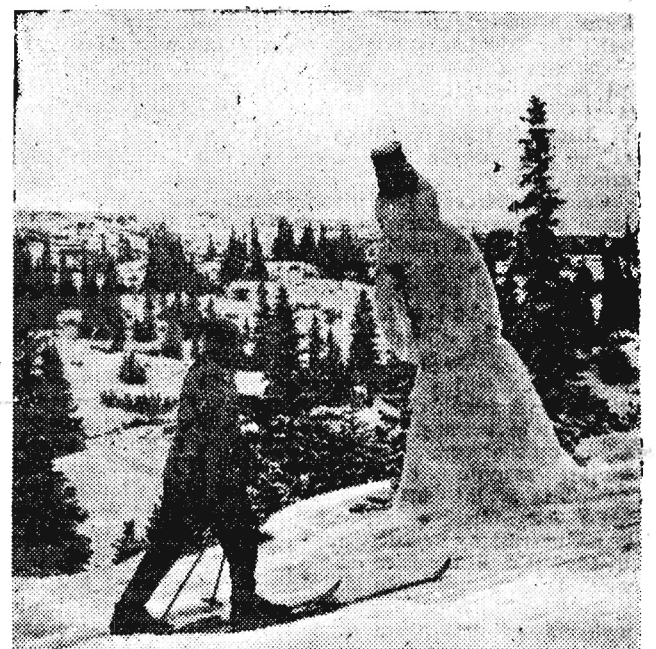
Tam, gdzie istnieje liczne i silne kółko - reprezentuje ono interesy chłopów, nawiązuje współpracę z prezydium GRN, GS i z instytucjami kontraktującymi plody rolne. Jest ono ośrodkiem inicjatywy gospodarczej i życia społecznego.

Nie ma co ukrywać, że nie które zarządy kółek oprowadzane są przez kombinatorów. Obecna kampania wyborcza ułatwi uczciwym członkom pozbycie się tego rodzaju przypadkowych ludzi. Są także kółka, które zajmują się tylko produkcją materiałów budowlanych.

Podstawowym ogniwem pracy kółek i ich celem jest osiągnięcie wzrostu produkcji rolnej. Tak jest na dole i odpowiednio do istniejących w terenie sytuacji powinien się kształtować charakter pracy, struktura wewnętrzna, zasięg ich kompetencji powiatowych i Wojewódzkiego Zarządu Związku KiOR.

J. Nowakowski  
Każdego, kto pragnie sabrać głos na powyższy temat - prosimy o napisanie do naszej redakcji.

**A w Tatrach króluje zima...**



Na zdjęciu: Na Hall Gąsienicowej...

Foto-CAF

Przed paru dniami odbyła się w Rzeszowie wojewódzka narada aktywu Związku Młodzieży Socjalistycznej, poświęcona omówieniu najbliższych zadań organizacji. Kierownictwo KW ZMS - wspólnie z młodzieżowym aktywem zastanawiało się nad tym, jakie zadania w tej chwili są najważniejsze. Ponieważ rzeszowski KW ZMS już poprzednio podejmował starania mające na celu zainteresowanie młodzieży rozwojem produkcji - zwróciliśmy się do sekretarza KW ZMS - Władysława Barsznicy z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytania, dotyczące obecnych przedsięwzięć, mających na celu pełne włączenie młodzieży do realizacji uchwał XI Plenum KC PZPR.

W swoim czasie KW ZMS wystąpił z inicjatywą zwolnienia młodzieżowych konferencji ekonomicznych. Konferencje te były duchem bliskie uchwałom XI Plenum KC - co z tem słychać z ich wynikami?

Chcąc realizować w praktyce zamierzenia XI Plenum partii, pokrywające się w całej pełni z dążeniami młodzieży - dużo uwagi poświęcamy obecnie zorganizowaniu i odbyciu młodzieżowych konferencji ekonomicznych, z których inicjatywą wyszliśmy - jak wiecie - jeszcze w grudniu 1957 roku.

Przygotowaniami do ekonomicznych konferencji młodzieży objęliśmy 15 kluczowych zakładów w przemyśle chemicznym i metalowym. Gdzie indziej jak np. w kolejniactwie, budownictwie i przemyśle

drobnym - z tą inicjatywą nie wychodzimy, ponieważ uważamy, że chwilowo nie ma tam odpowiednich możliwości. Przygotowania do konferencji nie odbywają się równomiernie. W jednych zakładach są one - jak np. w

Problem kwalifikacji zawodowych młodzieży jest bardzo drażliwy. W przeszłości popełniliśmy w tym zakresie wiele błędów i dzisiaj nie można cofać się przed ich naprawieniem. Owcześnie system plac, niezwiązany ściśle z kwa-

mem palącym i że płace muszą być tak uformowane, aby młodzi ludzie w zdobywaniu wykształcenia mieli również bodźce materialne.

Sprawy te dotyczą bezpośrednio młodzieży, wymagają odpowiedniego zrozumienia i wy-

dział, wprowadzając rozkład moralny. Dopóki ci ludzie znajdować się będą w zakładach pracy, dopóty hamować będą wszelkie poczynania wydajające do zwiększenia wydajności i bardziej oszczędnego gospodarowania. Obowiązkiem

Sanowagu, PKP Zagórz, w Fabryce Farb i Lakierów. Podjęliśmy starania mające na celu zorganizowanie podobnych brigad w Zakładach Gumowych, WSK Mielec, Hucie Stalowa Wola i w innych. Niektóre młodzieżowe brigady produkcyjne w WSK Rzeszów, jak i w Fabryce Farb i Lakierów uzyskały już poważne osiągnięcia produkcyjne.

**MÓWIMY MŁODZIEŻY PRAWDĘ**

**Rozmowa z Wł. Barsznicą sekretarzem KW ZMS w Rzeszowie**

WSK Dębica - poważnie zaważowane. W innych zaś zakładach, jak w WSK Mielec, w Hucie Stalowa Wola, Zakładach Metalowych Dęba, Zakładach Gumowych Dębica, a szczególnie w Zakładach Tworzyw Sztucznych Pustków - oprócz określenia głównych kierunków pracy i powołania komisji - sprawy nie posunęły się jeszcze dalej. Prawie we wszystkich zakładach pracy daje się zauważyć słabą pomoc i małe zainteresowanie dla tych poczynania ze strony dyrekcji, związków zawodowych, rad robotniczych. Jedynie organizacje partyjne udzielają większej pomocy i poparcia.

lifikacjami - powołał, że wielu młodych ludzi lekceważyło potrzebę zdobywania wiedzy zawodowej czy też ogólnej. Posłużyć się przykładem z Huty Stalowa Wola.

Na ogólną ilość 6 tys. 348 młodych robotników i pracowników - 2098 osób posiada niepełne wykształcenie podstawowe, 1580 - podstawowe, 197 niepełne średnie, 1062 - ukończyło Zasadnicze Szk. Zaw., 514 - średnie ogólnokształcące, 679 - techniczne lub zaw., 216 - wyższe. Równoległe z tym - zarobki młodzieży kształtowały się w niektórych wypadkach bardzo wysoko. Np. w Sanowagu młody robotnik - (18-25 lat), zaszerogowany do IV grupy - mógł zarabiać - od 3-5 tys. złotych.

Podobna sytuacja istnieje w wielu innych zakładach pracy. Cyfry podane wyżej przykładowo są dowodem, że sprawa dokształcenia się młodych robotników stała się proble-

mem palącym i że płace muszą być tak uformowane, aby młodzi ludzie w zdobywaniu wykształcenia mieli również bodźce materialne.

Dla usprawnienia i lepszej działalności naszego przemysłu - posunięcia proponowane przez XI Plenum KC są konieczne. Innych rozwiązań nie widzimy. Musimy tylko dołożyć starań, by decyzje dotyczące młodzieży były podejmowane sprawiedliwie. I z drugiej strony, by stworzone zostały takie warunki, w których młodzież będzie mogła pracując - podnosić rzeczywiste swe kwalifikacje. Tej sprawie m. in. będzie poświęcone najbliższe tzn. IV Plenum KC ZMS.

Są jeszcze w zakładach pracy grupy młodych ludzi, którzy nauczyli się kombinować i obijać. Ludzie ci wiadomym tylko sposobem potrafiały uzyskać na motor talon, umiejąc przemycić za bramę zakładu ukradzione narzędzia czy materiały. Demoralizują oni mło-

dział, wprowadzając rozkład moralny. Dopóki ci ludzie znajdować się będą w zakładach pracy, dopóty hamować będą wszelkie poczynania wydajające do zwiększenia wydajności i bardziej oszczędnego gospodarowania. Obowiązkiem

— Jakże są dotychczas najbardziej istotne osiągnięcia ZMS i jakie najważniejsze zamierzenia?

— O tym, że nasza wojewódzka organizacja pracuje zgodnie z potrzebami młodzieży świadczyć może chociażby wzrastająca z miesiąca na miesiąc liczba członków ZMS. Skupiamy w swoich szeregach około 6 tys. członków, w tym największą grupę, bo 3.700 stanowią robotnicy, pozostała część to młodzież inteligencka i uczniowie.

Od początku istnienia organizacji staraliśmy się dać swój możliwie jak największy wkład w wykonywanie planów produkcyjnych, wygospodarowanie funduszu zakładowego, umocnienie dyscypliny pracy.

Rozwija się zainicjowany przez WSK Rzeszów ruch młodzieżowego współzawodnictwa pracy. Powstają młodzieżowe brigady produkcyjne. W obecnej chwili jest ich ponad 40. m. in. w WSK Rzeszów,

Rozwija się też ruch klubowy. Niedawno został otwarty Klub Młodzieży w Hucie Stalowa Wola - podobny dział w Przeworsku. Wiele komitetów powiatowych wspólnie z wydziałami oświaty stara się o otwarcie uniwersytetów powoznych. Problemami szkolenia zawodowego - zajmujemy się szczególnie troskliwie, gdyż w tym zakresie jest wiele do zrobienia.

Udział aktywu ZMS w pracach komisji weryfikacyjnych, jakie działają obecnie w zakładach - jest niezbędny. W najbliższym czasie powołana zostanie przy KW ZMS specjalna komisja, która w porozumieniu z poszczególnymi przedsiębiorstwami - jak z RPZB, ZBM, MPRB, WZSP, Zarządem Handlu, PGR itp. - kierować będzie zwolnioną młodzieżą na inne miejsca pracy. Podobne komisje mają działać przy komitetach powiatowych.

Chcemy nasz dotychczasowy dorobek rozwijać, upowszechniać zwłaszcza dobrą metodę opartą na doświadczeniu. Pragniemy by w naszem ślady szła młodzież niezorganizowana.

Rozmawiała (EJ)

**Z MIĘDZYNARODOWYCH WIOSENNYCH TARGÓW WE FRANKFURCIE N/MENEM**



Na zdjęciu: Dla amatorów golfa — sporządzone z plastiku miniaturowe pole golfowe. Fot — CAF

**Konkurs na wspomnienia działaczy młodzieżowych**

Rozgłosnia Polskiego Radia w Rzeszowie wraz z Związkiem Młodzieży Socjalistycznej i Zw. Młodzieży Wiejskiej — ogłasza konkurs z nagrodą mi na wspomnienia o pracy w organizacjach Związku Walki Młodych i ZMW RP „Wici” — na terenie woj. rzeszowskiego.

Celem konkursu jest utrwalenie chlubnych kart walki i pracy tej części młodego pokolenia, która w szeregach ZWM i „Wici” stanęła do budowy Polski Ludowej.

Przedstawcie dokładnie wydarzenia, które z różnych względów utkwiły Wam szczególnie w pamięci. Czy i o ile wypadki te zaważyły na Waszym późniejszym życiu? W jakim stopniu działalność Związku Walki Młodych i ZMW RP „Wici” — wpłynęła na przemianę w życiu młodzieży? Co z dorobku ideowego i organizacyjnego ZWM i ZMW RP „Wici” powinny wykorzystać dziś nasze organizacje młodzieżowe?

Piszcie o wszystkim, co Waszym zdaniem ma znaczenie dla historii ZWM i ZMW RP „Wici” w województwie rzeszowskim.

**Warunki konkursu**

Przy ocenie nadesłanych materiałów sąd konkursowy

weźmie przede wszystkim pod uwagę autentyczność i prostotę opisu oraz konkretność przykładów z własnego życia.

Wspomnienia, opatrzone go dłem — w maszynopisie lub też czytelnym rękopiśmie — należy nadsyłać w kopercie z napisem „Konkurs” do dnia 30 czerwca 1958 r. na adres: Rozgłosnia Polskiego Radia, Rzeszów ul. Jagiellońska 18. Oddzielnie prosimy podać imię i nazwisko, zawód i dokładny adres uczestnika konkursu.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone przez radio i prasę do dnia 15 września br. Przewiduje się następujące nagrody: 2 pierwsze nagrody po 1.000 zł, 2 drugie nagrody po 700 zł i sześć wyróżnień po 300 zł. Najlepsze prace zostaną wydane w osobnej broszurze przez KW ZMS i ZW ZMW w Rzeszowie.

W skład sądu konkursowego wejdą przedstawiciele partii politycznych, organizacji młodzieżowych, Polskiego Radia, redakcji „Nowin Rzeszowskich” i „Sztandaru Młodych”. Wszelkich dodatkowych informacji w tej sprawie udziela Rozgłosnia Polskiego Radia w Rzeszowie, ul. Jagiellońska 18, telefon 21-79.

Z końcem stycznia br. 10 pracowników Łańcuckiej Fabryki Śrub otrzymało wypowiedzenia z pracy. Była propozycja zwolnienia 17 osób. Jednak Rada Zakładowa w siedmiu konkretnych wypadkach nie wyraziła swojej zgody na zwolnienie. W najbliższym czasie z zakładu odejdą jeszcze inni pracownicy, z czego załoga zdaje sobie sprawę. Tutaj tajemnic nie ma. Jeszcze w bieżącym miesiącu opuści mury fabryki dwukrotnie większa, bo 20-osobowa grupa ludzi.

Powody? Powodów jest wiele — ważnych powodów. Zresztą tych wszystkich, którzy systematycznie śledzą zarówno konsekwentny proces uzdrawiania naszej ekonomiki, jak też dyskusje na te tematy, fakty o których mowa wyżej nie mogły zaskoczyć.

Problem oczywistych przerostów w zatrudnieniu istnieje nie od dziś i nie od dziś hamuje wzrost wydajności pracy, dezorganizuje produkcję, wprowadza bałagan, rodzi atmosferę, w której lekceważenie elementarnych obowiązków na stanowisku roboczym stało się zjawiskiem powszechnym...

**Kiedy płacimy za niewykonaną pracę**

Jeżeli tak wiele czasu minęło od dnia, kiedy w szarym polu na północnych przedmieściach Łańcucha rozpoczęto budowę fabryki śrub. Jeszcze dziś widoczne są w obrębie zakładu ślady chłopskich zagonów i bruzdy, którymi odprowadzano wodę z gliniastych pól. Czas budowy zakładu, gorączka dni, kiedy oddawano do wstępnej eksploatacji pierwsze obiekty ciągle odsuwała na dalszy plan problem ludzi, ocenę wartości

ci załogi produkcyjnej. Ułgowo traktowanie zakładu będącego w rozruchu było pomocne w tym, żeby nie dostrzegać wielu jaskrawych schorzeń w polityce zatrudnienia.

Przyjmowano więc fachowców i ludzi bez kwalifikacji, zatrudniano ludzi szukających uczciwej pracy i takich, którzy już w 10 miejscu weszła lekki chleb. Na pozór wydawałoby się, że wszyscy dobrzy, zdyscyplinowani, pracowici. Czas pozwolił jednak ocenić nie na pod stawie pozorów a czynów. Jedni potrafili skończyć szkołę podstawową specjalnie zorganizowaną dla załogi, inni do dziś unikają jej jak ognia, a w najlepszym wypadku naukę traktują jako zło konieczne, jako łaskę wyświadczoną nie wiadomo komu...

W lipcu ubr. zakład uroczyście i z należąca pompą przekazany został do pełnej eksploatacji. Przeszła obowiązywać taryfa ulgowa. Fabryka wyposażona w nowoczesny sprzęt przystąpiła do wykonywania zadań na równi z każdym innym zakładem. Produkcja, normy, fundusz plac — wszystkie te czynniki zaczęły obowiązywać. W sześć miesięcy później podsumowano kolumny cyfr i co się okazało: plan produkcji nie został wykonany, fundusz plac przekroczonego o 1.300 tys. złotych (za co placowano?!), wydajność pracy zmalała o 8,1 proc. w stosunku do 1956 r.!

Takie są fakty i takie cyfry. Analiza sytuacji ekonomicznej na przełomie starego i nowego roku wskazała na podstawowe źródła zła. Atmosfera nierobstwa, lekceważenia obowiązków, nienaturalne przerzuty w zatrudnieniu, brak wysokokwalifikowanych kadr, niechęć do nau

ki, do podnoszenia kwalifikacji zawodowych — oto czynniki, które zdecydowały o takim, a nie innym rocznym bilansie.

Dyrektor Preisner mówi o tym bez osłonek: przeraża brak szacunku dla wykonywanej pracy. Wytworzyła się wśród części załogi nienormalna sytuacja — robotnik, niejednokrotnie właśnie ten obarczony liczną rodziną, żyjący w ciężkich warunkach materialnych uważa — nie wiem skąd się to wzięło, że nie on, a wprost

sztywno. I dlatego pyta — czy słusznie zwolniono, czy odeszli ludzie najmniej wartościowi, czy w toku podejmowania decyzji zachowano wszystkie obowiązujące przepisy — zawsze będą aktualne. Staratem się możliwie wszechstronnie szukać odpowiedzi na powyższe pytania. Opinia — począwszy od dyrektora Preisnera była jednoznaczna i nieubłagana. Odeszli słusznie.

Ze swej strony, jakkolwiek całkowite zaangażowa

**Odeszli słusznie**

przeciwnie — zakład ma w stosunku do niego obowiązek zagwarantowania mu stale wysokich zarobków bez względu na jego pracę. Był taki czas, zatrudnialiśmy, zdając sobie z tego sprawę, więcej ludzi niż przewidywały normy zatrudnienia. Przy maszynie stawało się dwu robotników, jakkolwiek w normalnych warunkach mógł ją obsługiwać jeden. W tej chwili nie możemy pozwać sobie na tego rodzaju luksus; stare nieaktualne pociągnięcia trzeba rewidować. Zostaną najlepsi. Trudno. Możemy i będziemy płacić tylko za wykonaną pracę.

Z myślą o tej kardynalnej zasadzie przekazano fundusze plac bezpośrednio na wydziały do dyspozycji kierownika — wiążąc go ściśle z planem produkcji. Tutaj dopiero okazało się, że konsekwentna realizacja tej zasady pociąga za sobą konieczność uregulowania spraw zatrudnienia. Ludzie bezpośrednio kierujący produkcją szybko przekonali się, że obu tych spraw nie pogodzi się tolerując nierobstwo, fikcyjne choroby, nieuzasadnione przerwy maszyn — słowem to wszystko, za co płaciliśmy groszem z państwowej kieszeni: z Twojej, z mojej, z naszej.

**Kogo zwolniono — czym kierowano się**

Sprawę ludzi zwolnionych z produkcji nigdy nie można traktować

nie się w sprawy personalne zawsze stanowić będzie pewne ryzyko popełnienia błędów, stwierdzić mogą jedno: ocena poszczególnych ludzi, warunki w jakich się ona odbywa — obiektywnie wykluczają możliwość świadomego popełnienia nadużyć, celowego krzywdzenia ludzi.

Dla przykładu nazwisko Marii Sroki, zwolnionej w pierwszej 10-osobowej grupie. Młoda, 20-letnia kobieta. Fabryka Śrub była dla niej już piątym miejscem pracy na przestrzeni niewiele lat. Zatrudniona została w lutym 1956 r. A więc dwa lata pracy, a w tym okresie ciągle skargi przełożonych ze niezdyscyplinowania, nieobowiązkowa, lekceważenie obowiązków. Na wydziale produkcyjnym, gdzie pracowała zaszła konieczność zwolnienia wspomnianych na wstępie ludzi. Padły propozycje kierownictwa wydziałów. Znalazło się wśród nich nazwisko Marii Sroki. Od bywały się pierwsze narady: kierownik wydziału, mistrz produkcji, mąż zafania związków zawodowych, przedstawiciele POP wszyscy razem podejmują decyzję. Wniosek trafił do działu kadr. Stąd do Rady Zakładowej. Znowu plenarne posiedzenie, znowu rozpatrywanie wszystkich okoliczności. Pozostaje teraz ostatnia instancja — dyrektor. Tutaj wniosek podlega ostatecznej akceptacji. Tą drogą Maria Sroka

**Wzrasta zakres usług świadczonych przez POM**

(Inf. wł.) Z dniem 1 lipca ubr. Państwowe Ośrodki Maszynowe przeszły na własny rozrachunek gospodarczy. W związku z tym poważnie wzrasta zainteresowanie załóg poszczególnych POM w osiągnięciu jak najlepszych wyników w pracy oraz wzrost zakres ich usług.

Obok prac polnych i innych usług, wchodzących w zakres pracy POM, ośrodki maszynowe w woj. rzeszowskim, produkują między innymi wozy ogumione, maszyny do produkcji cegły, dachówek, pustaków oraz gatry do przecierania drzewa, piły tarczowe, stojaki dla potrzeb elektryfikacji itp. Ponadto POM prowadzi remont maszyn i narzędzi rolniczych, zarówno dla rolników indywidualnych jak też i dla niektórych Państwowych Gospodarstw Rolnych i Instytucji. Ogólna wartość wspomnianych prac, wykonanych w roku ubiegłym wyniosła 6.523.000 zł, przynosząc z tego dla załóg POM 796.000 zł czystego zysku. (tap)

**BIESZCZADZKA „PRERIA“ pociąga amatorów przygód**

Cowboy jest wyrazem angielskim. Po polsku: chłopiec od krów, albo mówiąc po prostu pastuch. Ale słowo pastuch jakoś niezbyt przyjemnie wpada w ucho. O wiele ciekawiej, nie tyle romantycznie, ile awanturnie brzmi cowboy.

Mam właśnie w ręku napęczniałą od listów różową teczkę z napisem „Sprawy cowboyów”. Listy są pisane dosłownie z całej Polski, a ich autorami są kandydaci do romantycznych przygód, adresatem Zarząd Wojewódzki PGR. Codzienna poczta dostarcza dalsze porcje listów. Zapoczątkował tę lawinę listów reportaż w „Przekroju” o życiu bieszczadzkich cowboyów zatrudnionych przy wypasie bydła.

Młodzi amatorzy przygód po przeczytaniu wspomnianego reportażu zapalili się i chcą koniecznie pójść w ślady jego bohaterów. W tym właśnie celu piszą listy do WZ PGR. Przechytajmy kilka z nich.

„Gdy przeczytałem artykuł o Bieszczadach, tom się zaraz uśmiechnąłem i pomyślałem, że ja mógłbym zostać cowboyem... bo takie życie na łonie natury robi na mnie największą przyjemność”.

Józef Misztal — Nysa

„Mam lat 20, jestem zdrowy i silny i chcę przez ten czas uczciwie pracować”.

Jerzy Szubryt — Wrocław

„Jest nas trzech w wieku lat 19. Posiadamy średnie wykształcenie, a ponieważ nie zostaliśmy przyjęci na wyższe studia i nie mamy żadnego stałego zajęcia, zwracamy się z gorącą prośbą do pana o wzięcie na-

szych kandydatur pod uwagę i przyjęcie nas, o ile istnieje tego możliwość”.

Macurka Robert  
Pietras Wojciech

Skowron Henryk — Nowa Huta

„Mam 17 lat. Nie jestem studentem (czy to tylko dla studentów?) Mam wiele chęci do tej trudnej pracy. Na koniu jechać umiem. Chodzę do Klubu Jeździeckiego w Sopocie na naukę jazdy”.

Gross Ryszard — Gdynia

„Pragnę wyrwać się z tego „czarnego” Zabrza i odetchnąć pełną pierś czystym powietrzem”.

Dziurka Wojciech — Zabrze

„Od dziecka, w każde wakacje wyjeżdżałem na wioskę do cioci i często pasalem bydło. Miałem już i tę przyjemność, że musiałem uciekać przed krowy rogami”.

To co mnie pociąga w Bieszczady, to piękno przyrody, koń, przygoda i jak sądzę dobry zarobek”.

Jerzy Wloch — Bydgoszcz

„Mam 17 lat i pragnę spędzić okres letni na wypasie bydła w Bieszczadach. Mam ku temu warunki, aby pracować ciężko. Przeczytałem o polskich cowboyach i przypało mi to do serca, lubię przebywać w okolicach lasów. Wiem, że o romantycznych przygodach cowboi nie ma co marzyć (KAROLKU! LEPIEJ SIĘ MARZY PRZEZ RZ). Ale chcę spróbować”.

Miodoński Karol — Andrzychów

Jeszcze jeden bardzo ciekawy list, bo pisany przez 19-letnią dziewczynę, jedyną przedstawicielkę płci pięknej.

„Jestem jedną z tych, którzy pragnęliby oczytać (OJ, ELZBIETKO OTRZYMAĆ PISZE SIĘ PRZEZ T R Z) pracę, w wypasach letnich. W tym roku szkolnym zdaje maturę i pragnę iść na studia. Dlatego w bieżących wakacjach (JA TEŻ MARZĘ O WAKACJACH BIEŻĄCYCH NIE PRZEZ RZ) chciałabym zarobić „parę groszy”, a zarazem odroczyć umysłowo w innym środowisku przed czekającymi mnie studiami. A ponieważ pracy fizycznej się nie lękam, gdyż

nie jest mi obca i bardzo lubię zwierzęta, dlatego śmiem twierdzić, że praca przy wypasach letnich jest dla mnie odpowiednia. Zaznaczam, nie lękam się i nie marzę o jakimś ekstraz życiu cowboyskim, po prostu chcę spędzić pożytecznie wakacje. Kończąc, wyrażam nadzieję, że prośba ma zostanie pozytywnie załatwiona”.

Elżbieta D. — Poznań

Dziesiątki podobnych listów spoczywają w różowej teczce. Ponad 100 młodych poszukujących przygód chce zostać cowboyami. Dzika przyroda Bieszczad, koń, broń palna, głęboko zapadły w umysły kandydatów.

Niestety, rzeczywistość jest nieco inna. Życie cowboya w Bieszczadach jest ciężką i odpowiedzialną pracą, z czego niestety nie zdaje sobie sprawy większość autorów przytoczonych listów. Trudno o to, gdy się ma... 15 lat. Tacy też są wśród amatorów przygód.

Do tej pory jest już ponad 100 chętnych. A tymczasem miejsc nie jest przecież tak wiele. Niektórych więc spotka zawód i nie będą mogli zostać cowboyami. Ale czy to wyklucza możliwość przeżycia przygody? Na pewno nie. Należy młodych zapaleńców poinformować o innych możliwościach poznania piękna Bieszczad.

Listy wciąż jeszcze napływają i jak dotąd pozostają bez odpowiedzi. Trudno zresztą, aby każdemu z osobna odpowiadać, bo do tego celu należałoby dodatkowo zatrudnić pracownika. Dyrekcja Woj. Zarządu PGR w Rzeszowie ma zamiar wydrukować specjalną ulotkę informacyjną o warunkach pracy przy wypasie bydła. Oby tylko z tym długo nie zwlekała. Wydaje się celowe poinformowanie niedoszłych cowboya o możliwościach innej pracy. Na pewno PGR w okresie wakacji (większość zgłaszających się stanowi młodzież szkół średnich i wyższych) będą potrzebować pracowników do prac zniwnych. Warto też pracę zaproponować amatorom przygód, chcącym zarobić „trochę grosza”. Będąc na terenie Rzeszowszczyzny mogliby przy okazji poznać jej piękny zakątek, jakim są Bieszczady. Warto też, aby ta sprawa zainteresowała się władze PTTK. St. Prażuch



strzymała wypowiedzenie pracy.

Teraz następują odwołania, pisma do Centralnego Zarządu — jak zwykle bywa w takich okolicznościach, oskarżenie kierownictwa o tolerowanie nadużyć, o kradzież, słowem o wszystko co najgorsze. Przyjeżdżają ludzie z Warszawy, znów badanie okoliczności, w końcu zapada decyzja również z ich strony. W konkretnie omawianym wypadku pod trzymającą poprzednia.

Trudne sprawy nauki

Postępowanie Jana Szarego dawano pełne podstawy, aby w obecnych warunkach wypisać jemu zwolnienie z pracy. Upominany kilkakrotnie w dalszym ciągu lekcewał obowiązek, a jawna niechęć do nauki była wprost karygodna. Za tego rodzaju wykroczenia w tej chwili można pracę stracić. Jan Szary został jednak w fabryce. Ciężkie warunki materialne wstrzymały w tym wypadku ostateczną decyzję. Młodego człowieka zobowiązano już po raz ostatni, aby ukończył szkołę podstawową. Teraz wszyscy tką zależy od niego.

Zresztą problem nauki, podnoszenia kwalifikacji zawodowych nadal jest traktowany przez część załogi jak przysłówowe piąte koło u wozu. Od pięciu lat istnieje przyzakładowa szkoła podstawowa, są zarządzenia dyrektora, jest pełne zrozumienie i szczerą chęć niesienia pomocy dla tych wszystkich, którzy chcą się uczyć. W rezultacie kończy się na tym, że pod ja wną presją nakłaniać trzeba młodych ludzi, zatrudnionych przy precyzyjnych maszynach, zarabiających od kilku lat ładny

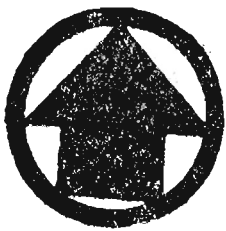
grosz, aby raczyli zasiąść na szkolnej ławie i zdobyć jakże mizerne minimum wykształcenia.

Ostatnio na terenie fabryki działa komisja weryfikacyjna oceniająca kwalifikacje zawodowe załogi. Okazuje się, że większość, bo około 80 proc. stanu za trudnionych — nie odpowiada wymogom. Sytuacja taka stawia na porządku dziennym konieczność zorganizowania dla całej niemal załogi specjalnych kursów szkolenia zawodowego. I ten postulat wysuwany powszechnie przez ludzi światłych, nie może długo pozostać w sferze propozycji. Za tym muszą przyjść czyny. A jaka będzie postawa załogi? Czy ludzie zrozumieją, że czasy tolerowania nieuctwa minęły?

Skomplikowane sprawy naszych załóg wychodzą z zamkniętych kręgów dyskusji na drogę konkretnych, praktycznych rozwiązań. W zakładach pracy następuje gruntowne przewartościowanie szeregu fałszywych pojęć i koncepcji. Decyzje, które zostały już podjęte i te, które wejdą w życie w niedługim czasie zmierzają do ustalenia przedsięwzięcia produkujących na zdrowych podstawach ekonomicznych. Ten naczelny problem wymaga i warunkuje m. in. przedsięwzięcie energicznych kroków w kierunku regulowania spraw zatrudnienia, niekiedy w formie zwolnienia części pracowników. Wymaga on również większego wysiłku od wszystkich załóg, większej troski o swój warsztat pracy, a tym samym o swój własny interes.

J. Filipowicz

„POCZTA GDAŃSKA“



W Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi trwa realizacja nowego polskiego filmu pt. „Poczta Gdańska”, którego treścią są dramatyczne przeżycia garstki obrońców tej placówki we wrześniu 1939 r. Autorem scenariusza jest Jan Szczępański. Reżyseruje Stanisław Różewicz. Zdjęcia — Władysław Forbert. Premiera odbędzie się w Gdańsku w dniu 1 września br. — w 10 rocznicę wybuchu wojny. Na zdjęciu: W składzie portowej... GAF — fot. Czarnogóra

Od 1954 roku okradali sklepy

(Inf. wł.) Ostatnio organa MO w Stalowej Woli ujęły szajkę młodocianych przestępców w wieku od 18 do 20 lat. Mieczysław Zientek, Janusz Gołoz i Henryk Pukałak „działali” już od 1954 roku. Dokonali w tym czasie około 20 włamań i kradzieży w sklepach Stalowej Woli. W czasie rewizji przeprowadzonych u w/w znaleziono duże ilości skradzionego towaru, który z trudem dało się pomieścić w trzech towarowych samochodach. Sprawy włamań zostali aresztowani. Organ MO w Stalowej Woli prowadzi w tej sprawie dalsze dochodzenia.

ad.

Migotliwe światełka we krwi

Isotopy mają coraz szersze zastosowanie i ułatwiają rozwiązanie niejednej zagadki z różnych dziedzin nauki. Jeden z instytutów przy Uniwersytecie Humboldta w Berlinie zajmuje się zagadnieniem żywienia zwierząt.

Isotopy dają naukowcom jeszcze jeden środek do ręki, który pomaga opracować dla rolników lepsze metody żywienia zwierząt gospodarskich.

Isotopy dają naukowcom jeszcze jeden środek do ręki, który pomaga opracować dla rolników lepsze metody żywienia zwierząt gospodarskich.

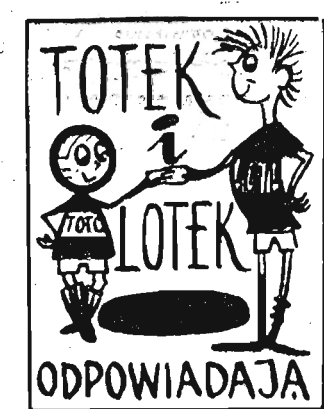
Pod kierownictwem prof. dr A. Hocka, wykorzystuje się tam w celach badań ocznych isotopy. Uczonych tego instytutu interesuje, w jakim stopniu zużywa zwierzę wapno paszowe.

Np. królik nakarmiony wapnem paszowym wymieszonym z dodatkami radioaktywnego wapnia, poddany zostaje prześwietleniu rentgenem. W odróżnieniu od innych składni



nia zatrzymuje organizm np. w kościach i w innych częściach ciała, a ile zostało wydalone z organizmu.

Zdjęcie i tekst z „Neue Berliner Illustrierte”.



ZŁATWIENIE REKLAMACJI O ile zakładający się stwierdzi, że nr banderoli jego wygranego kuponu nie jest zamieszczony w wykazie wygranych, wi-

nien złożyć odcinek „C” kuponu kolektorowi w punkcie zawarcia zakładu. Kolekcjoner wydaje reklamującemu pokwitowanie oraz przysyła reklamację wraz z odcinkiem „C” do Oddziału Wojew. PP Totalizator Sportowy. Uzasadnione reklamacje będą przez Oddział załatwiane odwrotnie i bezpośrednio na adres reklamującego bez potrącania opłaty pocztowej. Reklamacje niesłuszne będą ogłoszone w „kaciku” Totalizatora w „Nowinach Rzeszowskich”. Stwierdzenie niesłusznych reklamacji przysługuje zakładającym się w ciągu sześciu tygodni od daty zakładu, w Oddziale Woj. PP. Totalizator Sportowy w Rzeszowie, plac Wolności 1.

Wykaz numerów banderoli zakładu z dn. 16. II br. niesłusznie reklamowanych: 0069587, 0146926, 0291169, 0296180, 0410762, 0422701, 0422707, 0423464, 0423899, 0558459, 0978375, 1044651, 1109936, 1145240, 1145334, 1145377, 1145802, 1146919, 1155430, 1155773, 1171009, 1172561, 1186257, 1192289, 12334236, 1255848, 1265256, 1265356, 1265313, 1273287, 1273959, 1289635, 1308517, 1316382, 1321886, 1332819, 1333148, 1335337, 1364205, 1363406, 1369587, 1373181, 1375331, 1380067, 1380197, 1392882, 1410960, 1425673, 1429350, 1442806, 1457511, 1461169, 1462293, 1462748, 1481650, 1481729, 1481757, 1504606, 1505902, 1544853, 1572504, 1572800, 1592961, 1613927, 1614808, 1620833, 1621039, 1631034, 1631204, 1636388, 1636824, 1639213, 1643527, 1644879, 1645926, 169565, 1714052, 1714103, 1730950, 1233335. Przyjmowanie kuponów „Totka” i „Lotka” Punkty „Loto” przyjmują zakłady piłkarskie do czwartku wieczorem, zaś zakłady „Lotka” do piątku wieczorem. Otwarcie nowych punktów „Toto” Oddział Wojew. PP Totalizator Sportowy w Rzeszowie prosi wszystkich petentów, którzy wnieśli prośby o otwarcie punktów „Toto”, do osobistego przybycia do biura Oddziału, celem omówienia warunków prowadzenia punktów.

Pracownicy poszukiwani WYSOKOKWALIFIKOWANY TOKARZ — MECHANIK SAMOCHODOWY znajdzie pracę od zaraz w Krakowskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych, Kierownictwo K-5/58 Liskowate, stacja kolejowa Krościenko, pow. Ustrzyki Dolne. Uposażenie 1.500 do 2.300 zł oraz dodatek z tytułu rozłąki (17,20 dziennie). K-375/3

MIEJSKI ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Dębicy ogłasza 2 przetargi ofertowe 1. na wykonanie malowania ścian schodowych w blokach na Osiedlu „Stomil” w Dębicy 2. na wykonanie ścianek ochronnych w kominach w blokach na Osiedlu „Stomil” w Dębicy dla zabezpieczenia przed gniazdaniami kawczyymi. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty z podaniem ceny i terminu wykonania składane należy do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dębicy w terminie do 15 marca 1958 r. Zastrzega się wybór oferenta niezależnie od podania warunków ofertowych. K-398/3

RZESZOWSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Rzeszowie ogłaszają przetarg nieograniczony II i III na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO MARKI „FIAT” 1100 BE. Przetarg II odbędzie się dnia 26. III. 1958 r. o godz. 10 w Rzeszowskich Zakładach Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Rzeszowie, ul. Rejtana 10. Cena wywoławcza 14.500 zł. Ubiegający się o kupno samochodu winni złożyć w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. tj. 1450 zł do kasy Przedsiębiorstwa. Ogłoszeń samochodu można dokonywać w dniach od 21. III. 58 r. do 23. III. 58 r. w godz. od 10 do 12. W razie niedoświadczenia do skutku II przetargu, III przetarg odbędzie się dnia 9. IV. 58 r., cena wywoławcza III przetargu wynosić będzie 6.500 zł. K-399/1

STRYCHARZY — FORMIARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, dla których będzie organizowane szkolenie przywzrostowe (mężczyźni i kobiety) zatrudni od zaraz na podległych cegielniach Dyrekcja Przemyskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Przemyślu. Warunki pracy wg obowiązujących przepisów. Siedlisko placu około 1.400 zł plus deputat węglowy w naturze. Zapewnione: hotel — bezpłatnie oraz stołówka z odpłatnością — 5 zł za obiad. Blizszych informacji udziela Dyrekcja Przemyskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Przemyślu, ul. Katedralna nr 5. K-369/3

29 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni od zaraz Tartak Lesko — Łukawica. Hotel robotniczy przy Tartaku. Stacja kolejowa i sklep spożywczy w miejscu. Zarobek miesięczny 800 do 1.500 zł. K-381/3

Państwowy Zakład Ubezpieczeń zatrudni od zaraz na terenie wszystkich powiatów województwa AJENTÓW STALYCH. Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia. Reflektanci winni zgłaszać się osobiście w biurach Inspektoratów Powiatowych P. Z. U. znajdujących się w każdym mieście powiatowym. K-392/2

DYREKCJA ZESPOŁU PAŃSTWOWYCH GOSP. ROLNYCH GORAJOWICE, pow. Jasło, st. kol. Jasło ogłasza przetarg NA SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW „ZETOR” — 25 K 1 sst. „URSUS” — 45 ogumiony 2 sst. oraz maszyny i narzędzia rolnicze. Przetarg odbędzie się w dniu 23. III. 58 r. godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz gospodarze indywidualni na podstawie podań potwierdzonych przez Prezydium Rad Narodowych o konieczności zakupu maszyn. K-400/1

Ogłoszenia drobne Zguby NOWAK Antoni zam. Baranów Sandomierski zgubił przepustkę nr 835 wydaną przez Fabrykę Firanek w Skopaniu. Pg-167/1 WALCIAK Kazimierz zgubił przepustkę nr 1784 wydaną przez Elekrownię Stalowa Wola. Pg-168/1

GUMIENIAK Józef zgubił dyplom nauczycielski wydany przez Państwowe Liceum Ogólnokształcące w Rudniku n/Sanem. Pg-168/1 RELIKOWSKI Wojciech zgubił na trasie Jasło — Rzeszów świadectwo dojrzałości wydane w roku 1947 przez Liceum Ogólnokształcące w Zmigrodzie Nowym. Pg-169/1

ZUREK Jan zam. w Krzywej zgubił dowód rejestracyjny ze znakiem IS 5910 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej — Rzeszów na nazwisko Grzesiek Stanisław. G-231/1

PIOTROWSKI Jerzy zam. Krasieczyn, zgubił legitymację uczniowską wydaną przez Technikum Lesne w Krasieczynie. G-235/1 Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Kierownictwo Robót K-5/58 Liskowate uniemożliwiła zagubiony dowód rejestracyjny ciągnika marki „Ursus” — 45 nr C-15-755. K-397/3

PSZCZELARZE: Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Gdańsku, Mińskiego 12 organizuje na terenie województwa rzeszowskiego zaoczny kurs pszczelarski. Zapisy przyjmuje i informację udziela Wydział Szkolenia Zakładu Doskonalenia Rzemiosła Rzeszów. Lwowska 27. K-334/7

Podziękowanie DOKTOROWI Stanisławowi Krzakiewskiemu — dyrektorowi Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej, za doskonałe przeprowadzenie bardzo ciężkiej operacji, pozostałym lekarzom Oddziału Chirurgicznego oraz personelowi pielęgniarskiemu za troskliwość i bezinteresowną opieką lekarską w czasie mego pobytu w szpitalu, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie — wdzięczny 87-letni pacjent — Antoni Nowicki, Kolbuszowa Górna. Pg-169/1

Różne KOSZULE meście wykonuje pracownia — Kraków, Racławicka 8, tel. 307-19. K-390/8

Praca POMOCA domowa potrzebna do Katowic. Utrzymanie i wynagrodzenie bardzo dobre. Zgłoszenia: Katowice, plac Miarki 8 m. 7 II p. — Zdravik. Pg-164/1

Sprzedż SPRZEDAM motocykl „SHL”. Rzeszów, Kraszewskiego 1/21. Oglądać 13 — 14. III. od godziny 8—18. G-235/1

SPRZEDAM maszynę do szycia, endiowania, nieużywaną marki „Kohler”. Wiadomość: Kucharzski Tomasz, Rzeszów, Lenartowicza 3. G-239/1 PRZYCZEPE konno — traktorowa, nośność do 3 ton, (cena 24 4 tys.), prądnice 110 W, waga 25 kg, głowice i inne części do traktora marki „Deutz” 35 P. S., głowice do „Normaka” 22 P. S., głowice do motoru marki „Deutz” ropniak — sprzedam. Wajda Tadeusz, Tułowice, st. kol. Dobrzeńców, poczta Wiśniowa n/Wisłokiem. G-267/1

200 TON trocin iglastych po 4,10 zł za tonę — loco skład tartak sprzeda Tartak Lesko — Łukawica Stacja kolejowa w miejscu. K-391/2





Czwartek 13 MARCA 1958 r.

RZESZÓW
Dyzur nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17
Dyzur stajny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56

TEATR

TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ - Balladyna - godz. 12 (przedstawienie dla młodzieży szkolnej), godz. 19 - Awantura w Chłoggi

KINA

RZESZÓW
ZORA (ul. 3 Maja) - Złoty kask - godz. 16, 18 i 20
SWIT (ul. Langiewicza) - Lissy - godz. 18 i 20
APOLLO (ul. W. Hiberna) - Wujaszek z Ameryki - godz. 17 i 19

BIBLIOTEKI

Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partijnej, ul. 3 Maja 23 czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18, we wtorki od 13-18.
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, ul. Tkaczowa: Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19.



CO DZIŚ NA OBIAD?
ZUPA szczawiowa z jajkiem na twardo i ryżem lub osobno podanymi ziemniaczkami
WATROBKA smażona, ziemniaki, buraczki
GALARETKA owocowa

Zamierzenia godne poparcia

Działalność organizacji kobiecej w Rzeszowskim i jej Wojewódzkiego Zarządu nabiera coraz szerszego rozmachu. Liczne kursy organizowane dla kobiet w Rzeszowie i innych miastach oraz w gromadach za pośrednictwem kół gospodyń wiejskich cieszą się dużym powodzeniem.

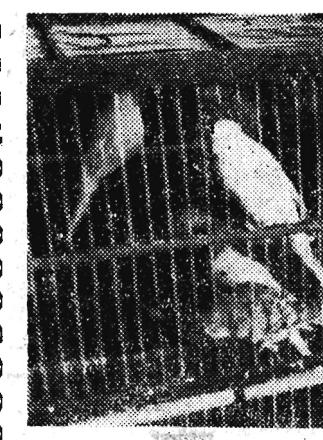
Tworzenie dalszych różnorodnych zespołów samousługowych, w których kobiety mogłyby znaleźć odpowiednią ich zainteresowaniom pracę, jest stałą troską Ligi Kobiet. ZW LK nie zapomina także o emerytkach. W miarę możliwości pragnie zatrudniać je w swych zespołach.

Na razie sałata i rzodkiewka Z końcem marca ogórki

Wbrew przewidywaniom w obecnym sezonie nowalijki nie „idą”. Mimo że Ogrodniczy Zakład Handlowy w Rzeszowie dostarczał jeszcze w lutym br. do sklepów sałatę i rzodkiewkę, a obecnie młoda cebulka, nie znalazły one wielu nabywców.

roboty. W najbliższym czasie ruszy także z miejsca sprawa uruchomienia pralni (o którą bardzo dobijają się mieszkańcy Rzeszowa). LK otrzymała już cztery pralki. Teraz chodzi tylko o odpowiednie pomieszczenia, no i fundusze na urządzenie tej pożytecznej placówki.

Wiele jest jeszcze pomysłów i projektów. W tej chwili dyskutowana jest np. sprawa utworzenia wojewódzkiego ośrodka gospodarstwa domowego. Z poradni tej korzystałoby wiele kobiet, a także inżynierki z terenu, współpracujące z kółkami rolniczymi.



Akwarium przy ul. Grotgera w Rzeszowie zgromadziło już dość pokazywano rek ciekawych okazów fauny. Można tu m. in. nabyć papugi (na zdjęciu). Klienci zaopatryć się tu mogą również w potrzebny do hodowli ryb i ptaków sprzęt oraz pokarm.

Rozczarowanie...

Anna wyszła z domu w lepszym niż zazwyczaj nastroju. I o dziwo pierwsze ranne zetknięcie się z bliźnimi wcale nie zakłóciło jej pogody ducha. Sprzedawczyni kiosku, gdzie nabyła gazetę nie ofuknęła jej zwyczajnym „dobre panistwo, bo nic z tego”.

witały ją chóralnym: „dzień dobry”. Zaskoczona tym niecodziennym zjawiskiem powiedziała skromnie czegoś... i wnet na sklepowej ladzie znalazło się kilka materiałów na jej wiosenną garniturkę. Kupiła oczywiście dwa „kupony”, gdyż żadnej z nich nie śmiała sprawić przykrości odmową — tak szczerze i przekonująco polecały swój towar.

Z planów perspektywicznych Rzeszowa

Podczas spotkań wyborców z radnymi (w ostatnich wyborach do rad) wiele miejsca poświęcono sytuacji nowego szkolnictwa, a zwłaszcza ciężkim warunkom lokalowym, niektórych szkół.

Tych, którzy najbardziej za interesowani są wzrostem ilości izb szkolnych, może zaniepokoić fakt, że w planach perspektywicznych Rzeszowa nie pominięto również tego zagadnienia. W pierwszym etapie rozbudowy miasta tj. do roku 1960 po likwidacji 18 klas i doinwestowaniu 44 izb szkolnych, miasto będzie dysponowało 146 klasami.

Do obecnego stanu klas w liczbie 31 — w szkołach ogólnokształcących, przybędzie jeszcze 11 sal w związku ze zlikwidowaniem szkół podstawowych przy ul. Turkienicza i Szopena i z kolejnym przeznaczeniem ich na cele szkolnictwa ogólnokształcącego.

Znacznie powiększy się także stan izb szkół zawodowych. Do roku 1960 przybędzie 20 izb szkolnych, zaś do 1965 — 7, co w efekcie daje 117 klas.

WYNIKI LOSOWANIA NAGROD W KONKURSIE „CZY ZNASZ RZESZÓW”

Wczoraj, 12 bm. w świetlicy „Nowin Rzeszowskich”, w szczerze zapełnionej uczestnikami konkursu, odbyło się publiczne losowanie nagród w konkursie fotograficznym „Czy znasz Rzeszów”. W losowaniu brało udział 241 „wybitnych znawców Rzeszowa, którzy trafnie odgadli wszystkie 12 zdjęć konkursowych.

W wyniku losowania I nagrodę — radiodbiornik marki „Pionier” zdobyła Barbara Ulanowicz, zam. Rzeszów, ul. Grunwaldzka 22/10. II nagrodę ufundowaną przez dyrekcję „Koniczynki” — adapter typu „Karolinka” zdobył Antoni Filipek zam. Rzeszów, ul. Boczna Dekerta 4/3.

Pozostałe nagrody wylosowali: Józef Rząsa zam. Ząbki pow. Rzeszów — półroczną prenumeratę „Nowin Rzeszowskich”, Edward Konaszewski zam. ul. Obrońców Stalingradu 8/5 — kwartalną prenumeratę „Nowin”, Ryszard Żmudzinski zam. Rzeszów, Zamoj-

skiego 2/18, — miesięczną prenumeratę „Nowin”. Bolesław Sowa zam. Rzeszów ul. Zamknięta 3, Stanisław Bąk zam. Rzeszów, Szpitalna 10, i Antoni Dziedzic — otrzymują własne portrety wykonane przez rysownika „Nowin” Jerzego Sienkiewicza.

Nagrody książkowe wylosowali: Fryderyk Rzepka, Marian Rajnowski, — Marian Chmiel, Tadeusz Cichocki, Antoni Hadała, Jan Skorski, Kowol-Gaska Tadeusz, Henryk Pomykała, Leon Piekielek, Emil Prokop, Władysław Rajzer, Maria Goyska, Władysław Wdowik, Michał Lutecki, Katarzyna Hałek, Henryk Szwed, Jerzy Górka, Stanisław Kamiński, Bronisław Kud, Adam Klernicki, Helena Mędrała i Zofia Mucha.

Uczestnicy konkursu, którzy nie odebrali jeszcze wylosowanych nagród proszeni są o zgłoszenie się po ich odbiór (dział terenowy III p, pokój 100) w godzinach pracy.

NOTATNIK RZESZOWSKI

Przy dzisiejszym dość ograniczonym budżecie domowym każde zamierzenie dokonania „transakcji” handlowej (w sklepie) wymaga konfrontacji z cenami. Ceny poszczególnych towarów wystawionych w witrynach sklepowych winny więc być uzewewnętrznione na małych etykietkach. Ułatwia to pracę samemu sprzedawcom. Klienci bowiem zamiast darmo indagować ekspedienta, już na ulicy przy oknie wystawowym decydują się kupić, czy też nie.

artykułach wystawionych w oknach sklepów. Uwaga ta dotyczy zarówno sklepów uspołecznionych, jak i niektórych prywatnych.

Pieczyno zakupywane w niektórych rzeszowskich placówkach handlowych, stanowi wciąż jeszcze wielką niewiadomą. Dlaczego? Bo po prostu nigdy nie wiadomo, co po rozkrojaniu chleba, czy bułki znajdziesz w środku... może to być guzik, drut, gwóźdź, albo zwyczajny sznurek, który ostatnio udało się znaleźć w bułce zakupionej w kiosku zakładowym WSK pewnemu młodzieńcowi.

SPORT

PINGPONGIŚCI LEGII KROŚNO PRZODOWNIKIEM II LIGI...

Po trzech tygodniach rozgrywek o mistrzostwo II ligi w tenisie stołowym przodownictwo objęli pingpongści beniaminka — Legii Krośno, którzy nie ponieśli w czterech rozegranych przez siebie spotkaniach porażki. Trójka — Ciupryk, Skubliński i Stachowicz stanowią największą rewelację wstępujących bojów w II lidze.

Niespodziewanie słabo wystawiali natomiast „stary” ligowcy — Stal Mielec. Mają oni na swoim koncie tylko jedno zwycięstwo i okupują przedostatnie miejsce.

...A SIATKARZE STALI MIELEC WICEPRZODOWNIKIEM

W ub. niedzielę siatkarze II ligi zakończyli pierwszą rundę rozgrywek mistrzowskich. W grupie południowej, gdzie znajduje się mielecka Stal, tytuł mistrza i rundy zdobyli siatkarze „Cracovii”.

II miejsce. Jest to uchwały sukces wzięwszy pod uwagę niezwykle wyrównany poziom tej grupy. O ile w zaległym meczu Motor Lublin potrafił wygrać z miejscowym rywalem Lublinianką to drużyna trenera Cibickiego zdobyła tytuł wicemistrza i rundy.

TABELA

Table with 2 columns: Team name and score. Rows include Cracovia, Stal Mielec, Spolem Łódź, Warszawa, Lublinianka, Motor Lublin, Start Katowice, Sparta Legnica.

KOSZYKÓWKA — A KLASA

Niedzielnymi spotkaniami zakończył koszykarze klasy A pierwszą rundę rozgrywek mistrzowskich. Pierwsze miejsce zajęły zdecydowanie drużyna LZS Ropczyce, która nie przegrała ani jednego meczu.

GÓRNIK GORLICE — LZS ROPCZYCE 46:54 (22:37)

Punkty dla LZS zdobyli — Szaraniec 18, Mauthe 17, Czajka 13, Piątek 4 i Krzypel 2, dla Górnika — Kierański 22, Piłula 8, Kazek 6, Jarek 5, Szufa 3 i Stawiarowski 2.

CZUWAJ ŁAŃCUT — RZ KS JAROSŁAW 39:38 (22:22)

Punkty dla zwycięzców uzyskali — Niedziwiedzki 11, Szabatowski 10, Dudek i Drownicki po 8 oraz Ubrnarski 2, dla RZKS — Kowolik 15, Dworek 12, Grzesiecki 6, Matuła 5.

SIATKÓWKA — A KLASA (drużyny żeńskie)

Pierwsze spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A kobiet w siatkówce rozegrane w Tarnobrzegu przyniosły następujące wyniki: Stal St. Wola — Włókniarz Sko-

panie 3:0 (15:4, 15:2, 15:6), Siarkka Tarnobrzeg — Włókniarz Skopanie 3:0 (15:6, 15:0, 15:8), Stal — Siarkka 3:2 (4:15, 15:3, 13:15, 15:9, 15:8).

TYLKO DLA SZACHISTÓW

Zapowiedziana w poniedziałkowym „Stadionie” ciekawa impreza szachowa tzw. „symultanka” z udziałem mistrza Bogdana Sliwy (Cracovia) odbędzie się w najbliższą niedzielę 16 bm. o godz. 10.30 w świetlicy Poczty Głównej (wejście od ul. Moniuszki, III p.), a nie jak uprzednio podawaliśmy w świetlicy ZPK.

DALSZA LISTA PIŁKARZY POTWIERDZONYCH PRZEZ PZPN

Zgodnie z zapowiedzią podajemy dalszą listę piłkarzy potwierdzonych przez PZPN dla rzeszowskich klubów: dla Legii Krośno — Klimowicz (Polonia Bytom), Mielniczek (Budowlani Opole), Olszewski i Kalinowski (Stal Dęba) oraz A. Matelowski (powrócił z wojska), dla Stali Mielec: Czujda i Gazda (Polonia Bytom), dla Stali Rzeszów: Michałuszek (Stal Dęba) i Rakoczy (Wisłok Strzyżów), dla Stali Stalowa Wola: Dymowski (Sparta Elbląg), dla Polnej Przemysli: Kasjan (Resovia), Madej (Gwardia Bielszostok), Wierzbicki (Start Kraków), dla Gwardii Rzeszów: Mazur (Polna Przemysl), Feliks (Cracovia), Mierza (Górniki Gorlice) i Retelski (RKS Mińków Jezioro), dla Unii Sarzana: Kozak (Sparta Przeworsk), dla Resovii: Pasieka (powrócił z wojska), dla Stali Dębica: Adaszynski (Podhalanin Sanok).

„NOWINY RZESZOWSKIE” wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. — Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, Budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 10-00. Redakcja nocna 10-17 (18-36). Administracja tel. 15-56. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego nr 13, tel. 27-00. Krośno, ul. Stowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 489. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) — tel. 207. Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 15-52. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: Urzędy Pocztowe, listonoszy oraz Oddziały i Delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO I O. M. Rzeszów nr 9-6-445. Przedsiębiorstwo Upowszechniania. Prasy i Książki „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty: miesięcznej — zł 10, kwartalnej — zł 30, półrocznej — zł 60, rocznej — zł 120. Cena prenumeraty za granicę jest o 40 procent droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmujemy na okresy kwartalne, półroczne i roczne — Przedsiębiorstwo Koloportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46 za pośrednictwem PKO konto nr 1-6-100924. Egzemplarze adrektualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wilejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Koloportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk. Rzesz. Zakł. Graf. D-1-45